

Rapiał

Odczarować Codziennność



HEKTOR. Stanisław Lis.

Przesłanie:

Wszystkie dzieci

Rodzą się artystami.

/Pablo Picasso/

Suplement przesłania:

Dobry Boże, czy Ty

Zawsze wkładasz prawidłowe

Dusze do prawidłowych ludzi?

I nigdy się nie mylisz, Co?

*/z „Listu dzieci do Pana Boga”,
Ryszard Kapuściński/*

I. Pytające wyzwania

Żyjemy w zaczarowanym Świecie.

Co prawda ogłoszono śmierć Stwórcy, jednak wciąż mamy
potrzebę transcendencji.

Jak ją zaspokoić?

Jak otworzyć bramy do Raju?
Czy w nieuporządkowanych czasach
wiara w jedność Świata, to naiwne pięknoduchostwo,
czy raczej jedyna nadzieja, której człowiek wciąż może się uchwycić?
Ale jak się modlić do martwego Boga?
Czy wiara to złudzenie,
wędrująca przez wieki metafora?
W dzisiejszej Codzienności bardziej niż kiedyś,
staje się nią wiedza, ukazująca jak bardzo skomplikowany jest system
powiązań między tym co ludzkie,
a tym co zwykło się dotąd nazywać
„pozaludzkim”
Granice „ludzkiego” i „pozaludzkiego”
nieustannie się przesuwają, zmienia się też
nasze postrzeganie zwierząt i roślin.
A jednak odczucie otaczającego
nas Świata, jako całości i jedności
wciąż nie jest jednoznaczna.
Człowiek ciągle pyta sam siebie:
„ w co ja wierzę albo w co powinienem wierzyć...?”
To pytanie jest niczym snop światła
wpuszczony do ciemnego pomieszczenia.
Wraz z nim otwiera się możliwość
innego spojrzenia na to kim jesteśmy
i gdzie się znaleźliśmy... .
Ale te słowa zmuszają także
do kolejnego zadawania pytań: czy prawdziwy

kryzys wiary nie sięga głębiej
niż kwestia zaufania do takiej,
czy innej religii?

I czy, aby zmienić coś w naszym Świecie, nie trzeba poruszać
właśnie tej głębi, podstaw naszego odczuwania,
naszej najgłębszej nadziei związanej
z odczuwaniem Codzienności Człowieka
i jego wiary w siebie i Boga, który
tą Codziennność stworzył?

II. Potrzeba stabilizacji

Istnieć to wielka sprawa. A istnieć trwale
to już naprawdę nie byle co.

Nawet w przypadku takiego maleństwa
jak jądro atomowe. Składa się ono
z dwóch cząstek: protonów i neutronów.

Zlepiają je ze sobą siły jądrowe.

Nie wszystkie jednak połączenia neutronów
i protonów utworzą trwałe jądro.

Większość kombinacji albo szybko się
rozleci albo wręcz nie
będzie miała szans zaistnieć.

W przestrzeni natury wszystkie byty
małe i duże mają swoje sposoby
na równowagę. Słońce reguluje
tempo reakcji jądrowych, czyli związków

owych protonów i neutronów. Komórka
dostraja metabolizm do bieżących
potrzeb organizmu. Ssaki utrzymują
ulubioną ciepłotę ciała. A ekosystemy
potrafią genialnie sterować temperaturą...
Gdzie mieści się zatem Złoty Środek
zachowania równowagi między nadmiarem,
a niedostatkiem. Arystoteles nazwał to
Dzielnością Etyczną, polegającą na
zachowaniu średniej miary, którą
określa rozum i to w sposób jaki
by ją określił Człowiek rozsądny.
Idzie tu o średnią między dwoma
błędami, tj. między nadmiarem, a niedostatkiem.
Owe błędy bądź nie dochodzą do tego,
co jest właściwe, bądź poza tą
granicę wykraczają. W odniesieniu do bojaźni i odwagi,
umiarem jest męstwo, zaś grzechem nadmiaru zuchwałość,
a przeciwieństwem bojaźni jest tchórzostwo.
Podobnie można rozsądzić dawanie i branie dóbr materialnych,
gdzie umiarem jest szczodrość, a nadmiarem
i niedostatkiem rozrzutność i chciwość.
Natomiast w odniesieniu do tego,
co w życiu jest w ogóle miłe – ten,
kto jest miły w sposób właściwy, jest
Człowiekiem uprzejmym, a umiar jest
uprzejmością, kto przesadza jest albo

pochlebcą albo Człowiekiem swarliwym,
czyli gburem. Jak zatem Człowiek
winien budować swoją stabilizację z otoczeniem przyrodniczym,
społecznym i z samym sobą? Jak zachować
stabilność homeostatyczną będąc stale
obserwowanym przez panteon gwiazd, z których
około 90 % należy do ciągu ogólnego wiedząc,
że kiedy Słońce za 5 miliardów lat wypali
cały wodór w jądrze, to zacznie przygasać,
a wtedy grawitacja zyska przewagę
nad ciśnieniem i jądro się zapadnie?
Co zrobić, żeby zachować szanse
na dalsze mierzenie się z tymi dylematami
naszym dzieciom, by również one
mogły walczyć o Odczarowanie Codzienności –
tym razem swojej... .
Jak zachować Świat
dla Człowieka i gwarancje
jego życia po życiu
dla kolejnych pokoleń?

III. Retoryka przyszłości

Te i podobne pytania pozostaną
chyba bez odpowiedzi i tylko
wiara w Boga może się z nimi równać i je równoważyć,
bo Człowiekowi najbliższe jest do

Wielkości, kiedy potrafi być
Wielkim w pokorze,
a życie jest darem,
na który Człowiek zasługuje
dając je innym.

IV. Dopełnienie Odczarowania Codzienności

Najlepsze nie przychodzi samo.
Przychodzi ze wszystkim, a żdźbło trawy
warte jest olbrzymiego Świata
na którym rośnie. Odczarowując Codzienność
Człowiek musi z pokora poszukiwać,
tych swoistych światełek w tunelu życia
i zdawać sobie sprawę, że logika
zaprowadzi go od punktu A do B,
a potem może jeszcze C i D... .
Człowiek winien za Albertem Einstein 'em
postawić na wyobraźnię, bo
wyobraźnia w Odczarowaniu Codzienności
jest ważniejsza od logiki.
Może zabrać Człowieka wszędzie,
może pozwolić mu także uwierzyć,
że Bóg mimo, że umarł na krzyżu,
to jednak istnieje, jest wieczny,
wszechobecny i pełen miłości.
A zatem może kluczem do

Odczarowania Codzienności dla Człowieka.

jest Miłość... .

Żyjąc w Miłości, żyjemy w Bogu!

Chciałbym,

Bardzo chciałbym,

aby tak było!

Żeby na Człowieka zawsze gdzieś czekał drugi Człowiek,

drugi Człowiek zmienia wszystko –

może nawet

Odczarować Codzienność.

Hektor, Stanisław Lis

24.02.2025r.



Przestrogi na pułapki Codzienności:

1. *„Auschwitz nie spadło z nieba. Nie bądźcie obojętni.”*

/Marian Turski/

2. *„W Życiu i w Miłości, nie można cofnąć czasu.”*

/Satipaṭṭhāna Sutta/